Artykuł zamieszczony w 

Tekst: Dick van Doornz 23kwietnia 2018 r.

**"Wskaźnik konwersji paszy 1.00 do osiagnięcia"**

Gospodarstwo Bitterhoek produkujące brojlery w holenderskiej wiosce Poortvliet utrzymuje brojlery w sześciopiętrowym systemie Patio Vencomatic. Bram Bevelander mówi: "Jeśli kiedykolwiek będziemy chcieli dalej rozwijać naszą firmę, na pewno zbudujemy kolejny kurnik typu Patio".

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku rodzina Bevelander wiedziała, że w przyszłości 20 byków opasowych i 35 hektarów upraw rolniczych nie będzie mogło im zapewnić utrzymania. W związku z tym postanowili ubiegać się o niezbędne licencje na budowę pierwszego kurnika dla chowu brojlerów. W rezultacie, w gospodarstwie pojawiło się w 1998 r. pierwsze 24 tys. brojlerów.

Następcy rodziny: Bram i Corina zaczęli myśleć o przyszłości firmy w 2006 roku. Bram miał wtedy 42 lata i założył, że będzie kontynuował tę działalność przez dłuższy czas. Następne pokolenie, 16-letni syn Martijn, początkowo nie był pewien, czy będzie chciał przejąć firmę. "Ponieważ jednak moi rodzice mieli jasne plany rozwoju gospodarstwa, zdecydowałem się zostać hodowcą drobiu. Jednakowoż musieliśmy znacznie się rozwinąć, aby stać się firmą przyszłościową”. W tym czasie usłyszeli o systemie Patio i skontaktowali się z Vencomatic. Bram stwierdził: "Poprzednik obecnego systemu Patio był zainstalowany w eksperymentalnym kurniku Wageningen University &Research, w firmie doświadczalnej Het Spelderholt. W momencie, kiedy zobaczyliśmy ten kurnik, pomyśleliśmy: "To jest właśnie to!"

**Pozyskanie systemu testowego**

Rodzina szybko dostrzegłaprzewagę systemu Patio, polegającą na możliwości wykonywania większej liczby rzutów w ciągu roku i utrzymywania 2,8 razy większej liczby kurcząt w przeliczeniuna metr kwadratowy kurnika. W 2006 r. rodzina postanowiła utrzymywać pisklęta w systemie przez trzy tygodnie, zamiastprzez siedem dni, przed przeniesieniem ich do zwykłego kurnika. W tym samym roku Vencomatic zapytał rodzinę Bevelanderów, czy chcieliby, aby system testowyzostał zainstalowany w ich tradycyjnym kurniku, ponieważ Uniwersytet w Wageningen zlikwidował zakład doświadczalny Spelderholt.
Bram dodaje: "To dokładnie uczyniliśmy. Jednak pierwsze trzy lata były trudne. Naprawdę musieliśmy eksperymentować, aby doprowadzić wszystko do porządku. Utrzymanie klimatu w kurniku było szczególnie trudne. "Zupełnie nowysystem Patio został zbudowany w 2010 roku, w oparciu o doświadczenia uzyskane z systemem testowym Vencomatic w kurniku rodziny Bevelander. Różnica w stosunku do starego systemu Patio polegała na tym, że powiększono przestrzeń między kondygnacjami z 40 cm do 80 cm. Bram zauważa: "To miało zasadne, ponieważ pisklęta musiały pozostawać w systemie przez trzy tygodnie." Z uwagi na to, że w 2014 r. pierwszemu kurnikowi wygasał status kurnika doświadczalnego, rodzina złożyła już w 2012 r. wniosek o pozwolenie na budowę kurnika Patio w sąsiedztwie starego kurnika doświadczalnego. Jednakże władze nie wyraziły na to zgody. Po takiej decyzji, rodzina znalazła nową lokalizację i zbudowała obecny kurnik Patio w miejscowości Poortvliet. Ten kurnik w przyziemiu ma powierzchnię 2400 m2i ma 5800 m2powierzchni do utrzymywania kurcząt. To w rezultacie powoduje że na sześciu kondygnacjachmieści się 150 tys. brojlerów.

**1 kg paszy = 1 kg mięsa**

Kurnik Patio należący do rodziny Bevelander ma wiele wyjątkowych innowacji. Jaja wylęgowe są wprowadzane do systemu automatycznie za pośrednictwem systemu transportowego. Wystarczy te jaja umieścić na przenośniku taśmowym windy. Następnie jajaw systemie poddane są wylęgowi, w którym Martijn posługuje się i używa miernika temperatury jaj. Sześć kondygnacji można szybko sprawdzić z użyciem podnośnika kontrolnego. Rodzina pracuje w systemie „wszystko wchodzi-wszystko wychodzi”. Kurczaki pozostają w systemie przez 38 dni. Bram dodaje: "W tym czasie dwukrotnie rozładowujemy 20% kurcząt w tym okresie. Pierwszy raz w 27 dniu i wadze 1550 gramów, drugi raz w 32 dniu i wadze1950 gramów. W 38 dniu ich masa wynosi od 2,6kg do 2,7 kg. W 38 dniu dopuszczalne zagęszczenie jest posiadanie przez nastylko 42 kg na 1 m2."

Bram i Martijn zamierzają w ciągu pięciu lat uzyskać z 1 kg paszy 1 kg mięsa. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, wskaźnik ten zostanie osiągnięty. Osiągnięto już konwersję paszy 1,08 - 1,18. Rodzina zawsze używa pisklęta rasy Ross 308. Do wytworzenia paszy dla kurczaków używane jest ziarno pszenicy zbieranez 10 ha - 12 ha własnej uprawy. Ta ilość zaspakaja około 30% całkowitego zapotrzebowania firmy na pasze. "Inną bardzo szczególną i użyteczną częścią systemu Patio jest to, że możliwe jest wstrzymanie karmienie kurcząt przed ich okresowym rozładowaniem. Dzięki temu, obserwujemy mniej zaburzeń jelitowych u ptaków "- mówi Bram.

System Patio posiada pasy transmisyjne o długości 1,10 metra i szerokości 2,4 metra, służące do przemieszczania kurcząt. Okresowe rozładowywanie kurczaków jest bardzo łatwe, gdyż taśmy przenośnika działają, dopóki około 20% kurcząt nie znajdzie się w systemie. Bram stwierdza: "Kiedy taśmy przenośnika działają, kurczęta są umieszczane na specjalnym szerokim pasie transportowym. Następnie zostaje obniżana przednia część tego pasa wraz z pisklętami. Następnie kurczęta są umieszczane na karuzeli z taśmą rozładowczą, gdzie osoby mogą z łatwością je wychwytywać. Nieustannie staramy się doskonalić system rozładowczy, gdyż chcemy, aby nasze kurczaki trafiały do ubojni bez uszkodzeń."

**Specjalny system wentylacyjny**

Najmłodszy syn Martijn dołączył do firmy w styczniu 2017 roku. Martijn mówi: "To bardzo charakterystyczne, że nasze kurczaki, najczęściej pochodzące najwyżej od dwóch hodowców, mają jednakowy wskaźnik zmian chorobowych 0-35." Taki wynik jest częściowo spowodowany wentylacją kurnika, która powoduje, że taśmy transportowe z pisklętami są przyjemne i suche. Na poddaszu kurnika Patio zainstalowano komorę klimatyczną Vencomatic. W tej komorze znajdują się wymienniki ciepła Agro Supply: wymienniki powietrza, które odzyskują ciepło z kurnika. System wentylacyjny został zaprojektowany w taki sposób, że to podgrzane powietrze jest transportowane w dół przez dwa duże ekrany. Następnie powietrze to trafia pod ekrany i wpływa do kondygnacji poprzez małe zawory wlotowe, po czym ponownie się unosi.

Rodzina jest bardzo zadowolona z nowego kurnika. Martijn dodaje: "Zauważamy mniej stresu u kurcząt i jesteśmy mniej narażeni na infekcje, ponieważ pracownicy wyłapujący kurczęta nie muszą pracować z w kurnikach. Przez ostatnie półtora roku nie użyliśmy antybiotyków."

***TŁUMACZENIE PZZHiPD***

 ***FINANSOWANE Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO***